

**Sygn. akt VIII C 224/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Alicja Winiarska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2014 roku we W. sprawy

z powództwa A. W.

przeciwko Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. kwotę 9.080 zł (dziewięć tysięcy osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9.000 zł od dnia 18 marca 2012 do dnia zapłaty i od kwoty 80 zł od dnia 3 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania ustawowych odsetek od kwoty 80 zł za okres od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia 2 czerwca 2013 r.;

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.127,32 zł tytułem stosunkowego zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje stronie pozwanej Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 982,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

VI. kosztami postępowania w zakresie kwoty 552,44 zł, od których poniesienia powód był zwolniony, obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **VIII C 224/13**

## UZASADNIENIE

Powód A. W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) Spółki akcyjnej w W. kwoty 14.080 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi:

- od kwoty 14.000 zł od dnia 18 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 80 zł od dnia 8 lutego 2013 r. do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie, podał, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13 lutego 2012 r. doznał obrażeń ciała skutkujących skręceniem kręgosłupa szyjnego. Wyjaśnił, iż sprawca wypadku ubezpieczony był u strony pozwanej w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.420 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W ocenie

powoda, powyższa kwota zadośćuczynienia nie rekompensuje jednak wyrządzonej mu krzywdy, a wypłacone kwoty zwrotu kosztów leczenia nie pokrywają faktycznie poniesionych wydatków. Dlatego też, powód zażądał zasądzenia na swoją rzecz kwoty 14.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia oraz kwoty 80 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując swej odpowiedzialności za skutki wypadku co do zasady, podniosła, że wypłacona powodowi kwota 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia w stosunku do doznanych przez niego obrażeń. Wskazała, że zwróciła już powodowi wszystkie uzasadnione koszty leczenia.

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r. powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. ponad uiszczoną opłatę od pozwu w kwocie 704 zł.

Na rozprawie w dniu 13 listopada 2014 r. powód ograniczył powództwo co do odsetek ustawowych od kwoty 80 zł, żądając ich zasądzenia od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 3 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty.

***Między stronami procesu bezsporne było, że:***

- w dniu 13 lutego 2012 r. we W. powód, kierując samochodem, uczestniczył w kolizji drogowej, której sprawcą był kierowca innego pojazdu,
- sprawca zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) S.A. w W.,
- strona pozwana (...) S.A. wypłaciła powodowi A. W. kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.420 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia.

***Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny:***

Następnego dnia po zdarzeniu powód A. W. udał się do Ambulatorium Chirurgicznego Pogotowia (...), gdzie stwierdzono u niego skręcenie kręgosłupa szyjnego i zalecono stosowanie elastycznego kołnierza S. przez okres 2 tygodni oraz zażywanie leków przeciwbólowych.

W dniu 23 lutego 2012 r. powód zgłosił się do lekarza ortopedy, który rozpoznał stan po skręceniu kręgosłupa szyjnego oraz zespół korzeniowy szyjny pourazowy. Powodowi dolegiwały również ból kręgosłupa szyjnego, bóle i zawroty głowy, mrowienia w obrębie obu kończyn górnych, w szczególności prawej. Na kolejnej wizycie u lekarza ortopedy i lekarza neurologa w dniu 21 marca 2012 r. stwierdzono u powoda wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych, ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego i spłylenie lordozy szyjnej. Zalecono rehabilitację- terapię manualną, pole magnetyczne i krioterapię. Powód uczęszczał na zabiegi fizjoterapeutyczne od dnia 24 lutego do dnia 8 marca 2012 r.

Powód przed wypadkiem był osobą zdrową, nie uskarżał się na chroniczne bóle oraz prowadził aktywny tryb życia. Natomiast, bezpośrednio po wypadku powód, z uwagi na ograniczoną ruchomość odcina szyjnego kręgosłupa, musiał korzystać z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności w życiu codziennym.

Powód do dnia dzisiejszego cierpi na bóle i zawroty głowy, osłabienia czucia prawej kończyny górnej. Następstwa wypadku są do tej pory wyraźnie widoczne. Rokowania dla powoda są jednak pomyślne, skutki wypadku można zniwelować poprzez wykonywanie regularnych ćwiczeń usprawniających oraz stosowanie się do zaleceń lekarza.

W obecnym stanie, łączny uszczerbek na zdrowiu powoda wywołany zdarzeniem z dnia 13 lutego 2012 r. wynosi 3 %, obejmując w całości trwały uszczerbek związany ze stanem po skręceniu kręgosłupa szyjnego, zespołem korzeniowym szyjnym pourazowym oraz przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa lędźwiowego.

***Dowód*** : - karta informacyjna nr 8/9, k. 10;

- historia zdrowia i choroby, k. 16-19,
- zaświadczenie o przebytych leczeniu fizjoterapeutycznym, k. 20, 23,
- zaświadczenie lekarskie, k. 25,
- przesłuchanie powoda, k. 62,
- opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu neurologii lek. med. J. W. oraz z zakresu ortopedii lek. med. S. L., k. 87-92.

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 17 lutego 2012 r. i równocześnie zażądał wypłaty 15.000 zł zadośćuczynienia. Pismem z dnia 28 lutego 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 100 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2012 r. powód podtrzymał swoje żądanie dotyczące wypłaty zadośćuczynienia, a także wniósł o zwrot kwoty 1.320 zł za poniesione koszty leczenia. Strona pozwana zwróciła powodowi kwotę 1.320 zł za koszty leczenia.

**Dowód:** - pismo powoda z dnia 22.02.2012 r., k. 11-12,

- pismo strony pozwanej z dnia 28.02.2012 r., k.13,

- pismo powoda z dnia 12.04.2012 r., k. 14-15.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Odpowiedzialność strony pozwanej, jako ubezpieczyciela sprawcy wypadku, wobec powoda, który był osobą poszkodowaną w wyniku zdarzenia, nie budziła wątpliwości i znajdowała swoje oparcie w art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz przepisach kodeksu cywilnego (art. 822 § 1 i nast.).

Zgodnie z art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie sądu, a jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia powinna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi bądź innymi następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest bowiem funkcja kompensacyjna. W orzecznictwie podkreśla się również, że zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale powinno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07 oraz z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08). Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne

i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, a także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, czy bezradność życiowa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, a także uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 lutego 2007 r., I ACa 1146/06). Na wysokość zadośćuczynienia pewien wpływ powinna mieć również wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstroju zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7).

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś przesłuchanie powoda oraz treść opinii pisemnej sporządzonej przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii, Sąd doszedł do przekonania, iż powód zasadnie domagał się wypłaty zadośćuczynienia uzupełniającego, jednak w niższej kwocie niż tego żądał. W ocenie Sądu nie było przy tym podstaw, aby podważać rzetelność sporządzonej w niniejszej sprawie opinii biegłych, gdyż była ona spójna, logiczna i wyczerpująca.

Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd kierował się wypracowanymi w orzecznictwie przesłankami, biorąc w szczególności pod uwagę, że powód niewątpliwie doznawał cierpień fizycznych oraz psychicznych nie tylko w związku z samym wypadkiem, ale również okresem leczenia i rekonwalescencji. Pomimo podjęcia zabiegów rehabilitacyjnych, dolegliwości bólowe, zawroty głowy oraz drętwienie kończyn całkowicie nie ustąpiły. Z zebranych w sprawie dowodów wynika, że przed zdarzeniem powód nie skarżyła się na żadne dolegliwości bóle. Ustalając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie, że odczuwane dolegliwości, które pojawiły się po wypadku, spowodowały nagłą zmianę w trybie życia powoda. Ograniczenia fizyczne sprawiają mu kłopoty w codziennym funkcjonowaniu, utrudniając wykonywanie niektórych czynności. Powód musiał także zrezygnować z aktywności fizycznej, która sprawiała mu radość i przynosiła satysfakcję, co niewątpliwie sprawia mu cierpienia psychiczne.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu łączna suma zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., dając powodowi satysfakcję moralną i finansową, a także rekompensując – na ile to możliwe – doznane cierpienia. Nadto zadośćuczynienie w takiej wysokości stanowić będzie dla powoda realną wartość ekonomiczną, nie będąc przy tym wygórowanym w odniesieniu do aktualnych średnich zarobków w społeczeństwie. Uwzględniając zatem fakt, że strona pozwana spełniła już w części świadczenie w zakresie zapłaty zadośćuczynienia, przyznając kwotę 1.000 zł, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 9.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia.

Na uwzględnienie zasługiwało również roszczenie o zwrot poniesionych przez powoda kosztów konsultacji medycznej, albowiem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.).

Poniesione przez powoda koszty związane z konsultacjami lekarskimi oraz zakupem leków, pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem, za którego następstwa odpowiada strona pozwana. Biegli stwierdzili, że przebyte przez powoda leczenie miało charakter pourazowy, pozostawało w bezpośrednim związku przyczynowym ze zdarzeniem.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał przy tym na względzie, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Powód złożył takie zawiadomienie w dniu 17 lutego 2012 r., a zatem trzydziestodniowy termin z art. 817 § 1 k.c. upływał w dniu 17 marca 2012 r. Dlatego też, Sąd zasądził odsetki ustawowe liczone od kwoty 9.000 zł od dnia 18 marca 2012 r. Biorąc natomiast pod uwagę, że powód żądanie zapłaty kwoty 80 zł zgłosił dopiero w pozwie, odsetki od tej kwoty podlegały zasądzeniu od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej, tj. od dnia 3 czerwca 2013.

Biorąc pod uwagę, że powód cofnął powództwo w części odsetek od kwoty 80 zł za okres od dnia 9 lutego 2013 r. do dnia 2 czerwca 2013 r. postępowanie w tym zakresie należało umorzyć.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak punktach I, II i III sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c., mając na względzie, że wobec częściowego uwzględnienia powództwa koszty powinny zostać stosunkowo rozdzielone.

Niezbędne koszty poniesione przez powoda do celowego dochodzenia swoich praw wynosiły 3.121 zł i obejmowały opłatę od pozwu w wysokości 704 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - tekst jednolity – Dz.U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Strona pozwana poniosła zaś koszty niezbędne do celowej obrony wynoszące łącznie 2.417 zł, obejmujące wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 2.400 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Ponadto kwota 1.534,56 zł wynagrodzenia biegłych została pokryta tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Biorąc zatem pod uwagę, że powództwo zostało uwzględnione w 64 % (9.080 zł z 14.080 zł), a koszty sądowe wyniosły 5.538 zł, Sąd przyjął, że powód powinien ponieść koszty wynoszące 1.993,68 zł (36 % z 5.538 zł), a strona pozwana powinna ponieść koszty w wysokości 3.544,32 zł (64 % z 5.538 zł). Dlatego też, powodowi należy się od strony pozwanej zwrot kwoty 1.127,32 zł.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w zw. z art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Sąd - mając na względzie wynik sprawy - nakazał stronie pozwanej uiszczenie kwoty 982,12 zł, na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenia biegłych sądowych. W pozostałym zakresie, z uwagi na to, iż powód był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w części, Sąd obciążył Skarb Państwa.